



Wiceprezes Rady Ministrów  
Minister Obrony Narodowej

Władysław Kosiniak-Kamysz



Warszawa, 26 stycznia 2025 r.

**Do uczestników obchodów 80. rocznicy Tragedii Górnośląskiej**

Szanowni Panowie Marszałkowie,  
Szanowni Państwo Wojewodowie,  
Drodzy Uczestnicy Górnośląskich Uroczystości,

*w tym roku mija 80 lat od wielkiego dramatu, jaki rozegrał się na terenach Górnego Śląska w ostatnich miesiącach wojny po wkroczeniu tam Armii Czerwonej. Jej żołnierze, których komunistyczna propaganda przez wiele lat przedstawiała jako „bohaterów” i „wyzwolicieli”, rozpoczęli na masową skalę aresztowania, internowania i przymusowe wywózki Ślązaków do niewolniczej pracy na terenie Związku Radzieckiego. Na podstawie uzgodnień jałtańskich zostali oni uznani za „żywe” reparacje wojenne. Wysiłek ponad ludzkie siły, głód i wyniszczające choroby sprawiły, że na skutek tych deportacji i katorżniczej pracy w sowieckich kopalniach i fabrykach zginęło kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców Śląska. Warto podkreślić, że w ogromnej większości byli to specjaliści o wysokich kwalifikacjach zawodowych – górnicy, hutnicy, kolejarze, ślusarze, mechanicy i kowale, których umiejętności bardzo by się przydały w wyniszczonej wojną i bombardowaniami Polsce. Szacuje się, że ledwie 1/3 z deportowanych udało się powrócić do ojczyzny; reszta na zawsze pozostała na „niehumanitarnej ziemi”.*

*Przez dziesięciolecia Tragedia Górnośląska była w powojennej Polsce tematem tabu. Dopiero po obaleniu totalitaryzmu zaczęliśmy szczerze i otwarcie mówić o zbrodni, jakiej bezwzględna, komunistyczna władza dopuściła się wobec tysięcy śląskich rodzin.*

*Dziś tamte wydarzenia są dla nas, Polaków, w tym dla Górnoślązaków, elementem boleśnie przeżytej i doświadczonej historii. Dziękuję wszystkim, zwłaszcza potomkom wywiezionych, którzy przez osiem minionych dekad nie pozwalali, by ofiary powojennych zbrodni Stalina spowiły mroki niepamięci. Że nie dopuścili, by ten zorganizowany przez komunistyczne władze i przeprowadzony na masową skalę proceder stał się jedynie wojennym epizodem, o którym wiedzą i pamiętają nieliczni. Dzięki Wam, Szanowni Państwo, dzięki nieustannemu przywracaniu pamięci o naszej trudnej i pogmatwanej przeszłości, młode pokolenie Polaków wie, że polska wolność i niepodległość miały swoją cenę i swoje ofiary.*

*Nie pozwolimy, by Ich krzywda została zapomniana!*

Z wyrazami szacunku

*Władysław Kosiniak-Kamysz*